



„O, gdyby znali grzesznicy Miłosierdzie Moje, nie ginęłaby ich tak wielka liczba. Mów duszom grzesznym, aby się nie bały zbliżyć do Mnie, mów o Moim wielkim Miłosierdziu... Czekam na dusze, a one są dla mnie obojętne. Kocham je tak czule i szczerze, a one Mi nie dowierzają. Chcę je obsypać łaskami - one przyjąć ich nie chcą. Obchodzą się ze Mną, jak z czymś martwym, a przecież mam Serce pełne miłości i miłosierdzia”. Takie orędzie usłyszała św. Faustyna podczas widzenia z Jezusem. Skromna, prosta zakonniczka doświadczyła wizji, w której ujrzała Jezusa z uniesionymi rękami. Jedną Jego dłoń wzniesioną była do błogosławieństwa, natomiast druga dotykała szaty na piersiach. Z serca Jezusa wychodziły dwa wielkie promienie koloru czerwonego i białego. To objawienie, miało przypomnieć całemu światu, że Bóg pragnie, aby ludzie znali Jego Miłosierdzie, że jest ono dostępne dla wszystkich, a szczególnie dla grzeszników.

„Jestem Miłością i Miłosierdziem samym” – mówił o sobie Jezus, prosząc siostrę Faustynę, żeby ogłosiła to orędzie całemu światu. Wskazał także pięć sposobów, w jaki ludzie mogą wypraszać zbawienie dla siebie i całego świata: koronkę do Miłosierdzia Bożego, modlitwę przed obrazem Jezusa Miłosiernego z napisem: „Jezu, ufam Tobie”, modlitwę w godzinie konania Chrystusa na krzyżu, zwaną Godziną Miłosierdzia (godz. 15.00), obchodzenie Święta Miłosierdzia i szerzenie czci Miłosierdzia Bożego modlitwą, słowem i czynem. Wkrótce po śmierci s. Faustyny zaczął się rozwijać kult Miłosierdzia Bożego. Obecnie w pierwszą niedzielę po Wielkanocy Kościół katolicki na całym świecie obchodzi Święto Miłosierdzia Bożego, ustanowione przez Papieża Jana Pawła II najpierw dla diecezji polskich w 1995 roku, a

następnie od 2000 roku już dla całego Kościoła. †



Miłosierdzie Jego jest ponad wszystkimi Jego dziełami (Ps 145, 9)

Na całym świecie są miliony czcicieli Bożego Miłosierdzia, którzy na różne sposoby opisują jego siłę, moc i wielkie znaczenie. Dla każdego z nich Boże Miłosierdzie jest czymś innym, ponieważ każdy człowiek na swój własny sposób pojmuje Boga i odbiera Jego łaski. Jednak jest coś, co jednoczy tych wszystkich ludzi – to poszukiwanie dróg do głębokiego rozumienia i uwielbienia Bożego Miłosierdzia.

Mówiąc o Bogu, często powtarzamy, że jest sprawiedliwy, dobry, wszechmocny... Ale za największy przymiot Boga jest uważane Jego Miłosierdzie, które stanowi fundament każdego Jego dzieła. W czym więc przejawia się Miłosierdzie Boga ku ludziom? Możemy je odkryć przede wszystkim przez to, że Bóg stworzył człowieka „na swój obraz”, a także dał człowiekowi w posiadanie całą ziemię. Kiedy ludzie zaczęli grzeszyć, Bóg z miłości do nich wysłał im pomoc w postaci swoich proroków, a następnie posłał swojego Syna, żeby zbawił świat: „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. Albowiem Bóg nie posłał swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został przez Niego zbawiony” (J 3, 16-17). Przejawem Miłosierdzia Bożego jest także Eucharystia, w której Chrystus pod postaciami chleba i wina, karmi dusze ludzkie i umacnia je na drodze do wieczności. Wreszcie Bóg ma tak wielką miłość do ludzi, że chce uczynić nas świętymi na swój wzór i przebacza wszystkie grzechy poprzez Sakrament pokuty. Nasze słabości nie odpychają Go, wręcz przeciwnie - Bóg pochyla się nad nami, pragnie nas ocalić i przemienić ogniem swojej miłości. Miłosierdzie Boże przejawia się w tej wielkiej cierpliwości, z jaką traktuje każdego z nas, gdy podczas prób wydobywa ludzkie dusze z błota grzechu i ciemności.

Bóg miłosierny jest bogaty w łaski dla każdego człowieka, a co winien człowiek? Żyć Miłosierdziem na co dzień i pełnić je na wszelkie możliwe sposoby, zwłaszcza przez czyn,

słowo miłosierne i modlitwę – środki dostępne dla każdego, i pamiętać, że wszystko może w Tym, który go umacnia.

Szczególny dzień 27 kwietnia 2014 r.

Właśnie w tym dniu Jan Paweł II, który m.in. jest nazywany Papieżem Miłosierdzia, zostanie wyniesiony do chwały świętości. Tego wydarzenia czekał cały świat, gdyż wielki Polak dla wiernych był i jest wzorem i autorytetem. On ciągle przypominał, że Miłosierdzie Boże jest impulsem do zawierzenia Stwórcy, a jego owocny pontyfikat, jak i całe życie wymownie naznaczyła tajemnica Bożego Miłosierdzia. Dzień 27 kwietnia jest znamieny, gdyż połączy w sobie święto Miłosierdzia Bożego, a jednocześnie dzień kanonizacji Jana Pawła II. W modlitwie-zawierzeniu Papież mówił: „Pochyl się nad nami grzesznymi, ulecz naszą słabość, przezwycięż wszelkie zło, pozwól wszystkim mieszkańcom ziemi doświadczyć Twojego Miłosierdzia”. Dzisiaj możemy z pewnością powiedzieć, że te słowa spełniły się, bo Ojciec Święty doświadczył ogromnej łaski od Boga i Kościoła, doświadczył ogromu Bożej Miłości, a teraz już jako Święty będzie wstawiał się za nami, aby Bóg miał Miłosierdzie dla nas i całego świata.

Warto podkreślić, że dzień kanonizacji Ojca Świętego Jana Pawła II będzie dla nas wszystkich nie tylko wielkim darem i prawdziwym dniem łask, kiedy będziemy się modlić za wstawiennictwem Papieża, ale również okazją do szlachetnego postanowienia: nieść w świat nauczanie Ojca Świętego, przywoływać miłosierdzie dla siebie, naszych rodzin i całego świata, otwierając tym samym drzwi do wiary i prawdziwego życia chrześcijańskiego.